

Krwawienie spod ogona

Lekarz weterynarii Ilona Borowczak, zajmująca się leczeniem gryzoni, królików, fretek i wszelkich innych małych stworów, opowiada nam dziś o bardzo ważnym i niestety często lekceważonym objawie chorobowym: krwawieniu z "okolicy podogonowej" naszych domowych samiczek (ale także samców!). Zachęcamy do lektury i bacznego obserwowania swoich podopiecznych!

Czy króliki mają miesiączkę?

Nie. Podobnie jak świnki morskie (kawie domowe), szczury, myszy, chomiki, szynszyle, koszatniczki – u żadnego z tych zwierząt krwawienie z pochwy nie jest fizjologiczne (czyli nie jest normalne). Jeśli Twój podopieczny oddaje mocz w kolorze innym niż zazwyczaj, na ściółce widzisz czerwone plamy lub zaobserwujesz ślad krwi pod ogonkiem, natychmiast umów wizytę u lekarza weterynarii. Te objawy mogą być skutkiem poważnej choroby układu rozrodczego lub moczowego.

U gryzoni pochwa i cewka moczowa mają osobne ujścia, u królików ujście cewki moczowej znajduje się w pochwie, dlatego u tego gatunku na podstawie samej lokalizacji śladu krwi nie można określić, czy pochodzi ona z układu rozrodczego, czy moczowego.

Nowotwory i zmiany zwyrodnieniowe macicy u małych ssaków występują bardzo często, rzadziej zdarzają się guzy pochwy i inne problemy dotyczące dróg rodnych. Krwawienie z układu moczowego może być natomiast objawem np. poważnego zapalenia pęcherza moczowego lub kamicy moczowej.

Co, jeśli Twój zwierzak krwawi tylko raz na jakiś czas? Wtedy sytuacja jest jeszcze bardziej poważna, ponieważ zwykle jest to objaw lekceważony. Przy zmianach w macicy krew na ściółce zaobserwujesz tylko wtedy, gdy szyjka macicy jest otwarta i krew może swobodnie wypływać z dróg rodnych. Jeśli szyjka jest zamknięta, krew gromadzi się w świetle macicy i nie wypływa na zewnątrz, dając nam złudne poczucie, że wszystko jest w porządku, podczas gdy zwierzę traci coraz więcej krwi. Zdarza się, że nawracające krwawienie jest objawem obecności kamienia w drogach moczowych. Z czasem kamień może doprowadzić do tego, że Twój zwierzak przestanie oddawać mocz. Jest to sytuacja zagrażająca życiu.

Co ważne, mocz małych ssaków (zwłaszcza tych roślinożernych) może mieć fizjologicznie barwę inną niż mocz ludzki. Niektóre barwniki zawarte w roślinach zmieniają jego kolor na różowy, pomarańczowy lub ceglasty. Nie ma idealnego domowego sposobu, żeby odróżnić krew od barwników. Jeśli dieta zwierzaka się nie zmieniła, a jego mocz wygląda inaczej niż zazwyczaj – jest to powód do niepokoju.

Nawet jeśli Twój podopieczny zachowuje się normalnie i ma dobry apetyt – nie zwlekaj z wizytą, tu liczy się każdy dzień, przy intensywnym krwawieniu nawet każda godzina. W skrajnych przypadkach konsekwencją krwotoku może być śmierć zwierzęcia.

Bibliografia:

-Oglesbee B.L.: Blackwell's Five-Minute Veterinary Consult: Small Mammal 2nded., Chichester, 2011

-O'Malley B.: Clinical Anatomy and Physiology of Exotic Species, Germany, 2005

-Popesco P., Rajtova V., Horak J.: Atlas anatomii małych zwierząt laboratoryjnych, Warszawa, 2010